

Zabawa w kotka i myszkę na ukraińskich ulicach

31 maja 2024

Magazyn „Le Figaro” poświęcił duży artykuł wojnie na Ukrainie. Tym razem aspekt jest jednak nieco inny, niż zazwyczaj. Magazyn opisuje „trwającą na ukraińskich ulicach zabawę w kotka i myszkę”, Ukraińców, którzy starają się uniknąć mobilizacji.

[]

Francuskie periodyk zauważa, że „po niepowodzeniu zapowiadanej latem 2023 r. kontrofensywy i zamrożeniu amerykańskiej pomocy, wielu młodych mężczyzn boi się daremnie poświęcać swoje życie i unika oficerów werbunkowych odpowiedzialnych za pobór”.

Omijaniu werbunku służą m.in. media społecznościowe. Korespondent „Le Figaro” przytacza wiadomość opublikowaną 28 maja o godzinie 8:16 na kanale Telegramu, którą śledziły tysiące mieszkańców Odessy: „Na przystanku Olhijewka, w pobliżu muzeum sztuki w obu kierunkach jest dużo chmur. Na miejscu ruch filtruje około dwudziestu żołnierzy i policjantów. Kiedy zbliża się autobus lub tramwaj, dają kierowcy znak, aby się zatrzymał i kontrolują mężczyzn w wieku poborowym”.

Dalej korespondent zauważa, że takie ostrzeżenia odnoszą skutek, bo tego dnia rano pojazdami podróżowały głównie... kobiety. Internet dość szybko ogłasza o miejscach, gdzie pojawiają się patrole policji i wojska.

Według korespondenta francuskiej gazety, który powołuje się na źródła policyjne, „nadal udaje nam się złapać od dwudziestu do trzydziestu dziennie w każdym z naszych punktów kontrolnych”. Osoby takie nie są doprowadzane siłą, ale otrzymują do ręki wezwanie do poboru. Dalsze uchylanie się od służby może

spowodować następnym razem ich aresztowanie.

Jednak nie jest to powszechna postawa. Na Ukrainie są też tysiące ochotników. Okazuje się, że tysiące więźniów zgłasza się na ochotnika do armii, by zastąpić w ten sposób swoje wyroki odsiadki. Jak podaje ten sam francuski dziennik, ogółem kwalifikuje się do poboru 19 000 skazanych.

Jeszcze kilka miesięcy temu dowództwo armii ukraińskiej odrzucało pomysły zastępowania wyroków służbą w wojsku. „Jednak w obliczu pogorszenia się sytuacji na froncie i coraz pilniejszej potrzeby uzupełniania rezerw, dowódcy zmienili zdanie” – wyjaśnił Le Figaro minister sprawiedliwości Ukrainy Denys Maliouska.

8 maja ukraiński parlament przyjął ustawę umożliwiającą wcześniejsze zwolnienie z więzień ochotników gotowych do służby na froncie. Podania 613 więźniów zostały już zatwierdzone przez sąd. W kolejce czeka 3868 innych, którzy zgłosili się na ochotnika. Władze liczą na wzmocnienie armii liczbą 15 000 nowych żołnierzy prosto z zakładów karnych.

Autorstwo; BD

Na podstawie: „Le Figaro”

Źródło: NCzas.info